Zatrudnienie, wykształcenie i sytuacja materialna badanych rodzin

8 września 2026

W badanej grupie znalazło się 18 matek i 17 ojców dzieci uczęszczających do świetlicy. Nie wszyscy rodzice wypełnili przygotowane dla nich ankiety. Z uwagi na inne miejsce zamieszkania i sporadyczne kontakty z dzieckiem i jego matką ankiety nie wypełnił jeden z ojców.

Zdecydowana większość pracujących matek ma stałe godziny pracy, jedna pracuje w systemie dwuzmianowym (od godz. 7.30 do 15.30 i od 12.30 do 20,30), trzy matki mają zmienne godziny pracy (ale zatrudnione są w pełnym wymiarze) z tego jedna przebywa w pracy dłużej niż 8 godzin dziennie. Wszystkie matki pracują poza domem oraz dwie z nich pracują dodatkowo w domu.

Spośród 18 badanych matek – 15 pracuje umysłowo, 3 zajmują się rzemiosłem i pracami fizycznymi. Wszystkie panie zatrudnione są w biurach i urzędach instytucji państwowych i spółek prywatnych, a jedna z nich prowadzi wspólnie z mężem pracownię architektoniczną.

Wykształcenie badanych matek jest ściśle związane z ich aktywnością zawodową i wykonywaną faktycznie pracą. Wykształcenie matek przedstawia się następująco:

- 6 matek posiada wykształcenie wyższe,
- 9 matek posiada wykształcenie średnie,
- 3 matki posiadają wykształcenie zasadnicze.

Ojcowie stanowią bardziej zróżnicowaną grupę badawczą. W grupie 17 ojców – 10 z nich posiada stałe godziny pracy, w tym 2 ojców w systemie dwuzmianowym, dziennym, siedmiu ojców ma zmienne godziny pracy. Wszyscy ojcowie pracują poza domem, oraz 1 dodatkowo pracuje w domu.

Wykształcenie ojców przedstawia się następująco:

- 7 ojców z wykształceniem wyższym,
- 7 ojców z wykształceniem średnim,
- 3 ojców z wykształceniem zasadniczym.

Ojcowie zatrudnieni są w instytucjach państwowych (3 ojców) oraz w spółkach prywatnych (14 ojców).

W 18 badanych rodzinach sytuacja materialna przedstawia się następująco:

- rodziny średniozamożne, stabilne – 12,
- rodziny średniozamożne, niestabilne – 1,
- rodziny niezamożne, stabilne – 3,
- rodziny niezamożne, nie zawsze stabilne – 1,
- brak odpowiedzi – 1.

Przeprowadzone rozpoznania wykazały, iż większość rodzin wykazuje cechy społeczne pozwalające na pozytywne rokowania wobec dziecka. Są to głównie rodziny średniozamożne, średnio sytuowane, wykształcone.

Czas pracy jako pierwszy wymiar opieki

Dane o zatrudnieniu pokazują, że samo określenie rodzice pracujący obejmuje kilka odmiennych sytuacji. Stałe godziny ułatwiają planowanie odbioru dziecka, posiłków i wspólnego wieczoru. System zmianowy może powodować, że w jednym tygodniu rodzic jest dostępny po południu, a w innym wraca późno. Zmienny grafik wprowadza jeszcze inny rodzaj trudności, ponieważ plan opieki trzeba dostosowywać na bieżąco.

Praca wykonywana dodatkowo w domu nie musi oznaczać czasu dostępnego dla dziecka. Fizyczna obecność rodzica może łączyć się z koniecznością skupienia, odbierania telefonów albo dotrzymania terminu. W analizie warto więc odróżnić miejsce

pracy od rzeczywistej dyspozycyjności. Dla organizacji życia rodzinnego ważne jest także to, czy drugi rodzic może przejąć zadanie oraz czy rodzina korzysta z pomocy krewnych lub świetlicy.

Z podanych liczb wynika, że zmienność dotyczy większej części ojców niż matek. Nie przesądza to jednak, kto ma mniej czasu dla dziecka. Potrzebne byłyby informacje o długości dnia pracy, dojazdach, pracy w weekendy oraz godzinach powrotu. Zestawienie grafiku z konkretnymi obowiązkami pozwala dopiero zobaczyć, jak zatrudnienie wpływa na codzienną opiekę.

Wykształcenie i rodzaj wykonywanej pracy

W badanej grupie dominują osoby z wykształceniem średnim i wyższym. Taki profil pomaga opisać respondentów, ale nie powinien być traktowany jako prosty wskaźnik jakości wychowania. Wykształcenie może wiązać się z dostępem do określonych zawodów, sposobem formułowania odpowiedzi i znajomością instytucji, lecz nie określa automatycznie bliskości z dzieckiem ani umiejętności organizowania domu.

Informacja o pracy umysłowej, rzemieślniczej lub fizycznej także wymaga kontekstu. Poszczególne stanowiska różnią się obciążeniem, odpowiedzialnością, hałasem, kontaktem z ludźmi i możliwością decydowania o własnym czasie. Dwie osoby pracujące w biurze mogą mieć zupełnie inne doświadczenia, jeśli jedna kończy o stałej porze, a druga pozostaje po godzinach. Szeroka kategoria zawodowa porządkuje opis, lecz nie wyjaśnia całego wpływu pracy na rodzinę.

Rozkład zatrudnienia ojców między instytucjami państwowymi i spółkami prywatnymi jest wyraźnie nierówny. Nie pozwala to jeszcze wnioskować, że jeden sektor sprzyja albo utrudnia wychowanie. Aby dokonać takiego porównania, należałoby znać warunki zatrudnienia, poziom wynagrodzenia, stabilność umowy i

możliwość korzystania z uprawnień rodzinnych. W tej analizie informacja służy przede wszystkim charakterystyce grupy.

Co oznaczają kategorie sytuacji materialnej

Określenia średniozamożna, niezamożna, stabilna i niestabilna łączą dwa różne wymiary. Pierwszy dotyczy poziomu dostępnych środków, drugi przewidywalności ich uzyskiwania. Rodzina o skromnym, ale regularnym dochodzie może planować wydatki inaczej niż rodzina osiągająca okresowo wyższe wpływy, lecz pozbawiona pewności zatrudnienia. Dla dziecka znaczenie ma zarówno możliwość zaspokojenia potrzeb, jak i napięcie wynikające z niepewności.

Opis sytuacji materialnej powinien opierać się na jasnym kryterium. Może nim być samoocena rodziny, dochód przypadający na osobę, zdolność pokrywania podstawowych kosztów albo połączenie kilku informacji. Bez wskazania podstawy kategorie zachowują charakter orientacyjny. Respondenci mogą odmiennie rozumieć zamożność, porównywać się z innymi środowiskami i różnie oceniać własne bezpieczeństwo finansowe.

Brak odpowiedzi jednej rodziny należy pozostawić widoczny. Nie wiadomo, czy wynika z przeoczenia, niechęci do ujawniania informacji, czy trudności w wyborze kategorii. Przypisanie tej osoby do którejkolwiek grupy zniekształciłoby dane. W małej próbie nawet pojedynczy brak jest istotny, dlatego liczebności powinny być odczytywane razem z informacją o pełności materiału.

Portret grupy nie jest prognozą losu dziecka

Stwierdzenie o pozytywnych rokowaniach wobec dzieci opiera się na cechach uznanych w pracy za sprzyjające, takich jak

stabilność materialna i wykształcenie. Są to ważne zasoby, lecz o codziennym funkcjonowaniu decyduje sposób ich wykorzystania. Dobre warunki mogą ułatwić opłacenie zajęć, zakup książek i zapewnienie bezpiecznej opieki, ale nie zastępują zainteresowania sprawami dziecka.

Charakterystyka zatrudnienia ma największą wartość wtedy, gdy zostaje połączona z dalszymi wynikami: oceną pracy przez rodziców, podziałem czynności domowych, wypowiedziami dzieci i rolą świetlicy. Dopiero takie zestawienie pokazuje, czy zasoby materialne i organizacyjne przekładają się na poczucie bezpieczeństwa, samodzielność oraz więź. Sama tabela opisuje punkt wyjścia, a nie końcową ocenę rodziny.

Jak porównywać liczby w małej grupie

Przy osiemnastu rodzinach każda osoba stanowi znaczącą część zbioru. Dlatego zapis sześć matek z wykształceniem wyższym jest czytelniejszy niż sam procent podany z dużą dokładnością. Liczba bezwzględna przypomina o rzeczywistej skali materiału i utrudnia tworzenie pozoru statystycznej pewności. Procent można dodać pomocniczo, jeżeli zawsze wskazuje się podstawę obliczenia.

Porównanie matek i ojców wymaga uwzględnienia różnych liczebności, ponieważ ankietę wypełniło osiemnaście kobiet i siedemnastu mężczyzn. Surowa różnica jednej osoby nie zawsze oznacza różnicę natężenia zjawiska. Trzeba też uważać na kategorie, w których liczba przypadków jest bardzo mała. Jeden respondent pracujący dodatkowo w domu nie tworzy jeszcze wzoru typowego dla całej grupy.

Najbardziej pouczające byłoby zestawienie cech wewnątrz poszczególnych rodzin. Można sprawdzić, czy zmienne godziny jednego rodzica są równoważone stałym grafikiem drugiego, kto odbiera dziecko i jak oceniana jest świetlica. Takie parowanie

zachowuje rodzinę jako jednostkę życia codziennego. Sumy zbiorcze opisujące osobno wszystkie matki i wszystkich ojców mogą ukrywać sposoby, dzięki którym małżonkowie wzajemnie uzupełniają swoją dostępność.

Warto także oddzielić opis od wyjaśnienia. Dane pokazują, ilu respondentów należy do określonej kategorii, lecz nie mówią, dlaczego znaleźli się właśnie w niej ani jaki skutek ma to dla dziecka. Wyjaśnienie wymaga odpowiedzi otwartych i informacji o praktykach opiekuńczych. Taka kolejność chroni analizę przed przypisywaniem liczbom znaczeń, których same nie zawierają.

Dobrym sposobem prezentacji byłaby osobna karta każdej rodziny, pozbawiona danych pozwalających na identyfikację. Zawierałaby grafik matki i ojca, wykształcenie, ogólną ocenę stabilności finansowej, sposób dotarcia dziecka do szkoły i formy opieki po lekcjach. Dopiero po przygotowaniu takich kart można szukać podobnych konfiguracji. Analiza konfiguracji jest bardziej użyteczna niż izolowane porównywanie cech, ponieważ pokazuje, jak zasoby jednej osoby równoważą ograniczenia drugiej.

Karta powinna wyraźnie odróżniać odpowiedź respondenta od oceny badacza. Dzięki temu subiektywna deklaracja o zamożności nie zostanie pomylona z obiektywnym pomiarem dochodu. Bez tego porównanie byłoby niejednoznaczne.

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis pisanie prac z pedagogiki - fachowa pomoc w pisaniu prac.